ROK II Nr. 233 (359)

SŁOWO

PRENUMERATA miesięczna z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 200000. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedyńczego N-ru 10000 mr.

Wilno, Piątek 19-go października 1923 r.

Redakcja i administracja Adama Mickiewicza 4. Telefon 228. Otwarta od godz. 9 do 3.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-e 12000 marek, za tekstem 5000 marek Najmniejsze ogłoszenie 50000 m. p.; z prowincji oraz w nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Wileński Prywatny Bank Handlowy
(ul. Ad. Mickiewicza 8)
niniejszym podaje do ogólnej wiadomości, że z dniem 3 listopada r. b. zostanie uruchomiony dział
kasetek opancerzonych (Safes)
Zapisy na kasetki przyjmuje Wydział II od dnia 22 b. m. począwszy.
Pierwszeństwo w wynajęciu kasetek posiadają klijenci Banku.

Wobec usiłowań zagłady i obelg.

Kiedy Minister Szczegłowitow powiedział przed laty, że Polacy zaśmiecają sądownictwo rosyjskie, Polska, bezsilna wówczas, ale dbała o swój honor, odpowiedziała mu wyrazami pogardy i oburzenia. Szczegłowitow błędy życia swojego tragiczną śmiercią odkupił, a los zrządził, że oprawcy wiedli go na kaźń, wraz z braćmi Lutosławskimi. Wszyscy skazańcy, za wyjątkiem jednego schorowanego i nienormalnego oddawna Rosjanina, stawali mężnie przed oprawcami i zginęli godnie, a może, w obliczu śmierci, rozgrzeszyli sobie nawet największe urazy... Ale naród Polski nie zapomniał po dziś dzień tej dawnej Szczegłowitowskiej obelgi.

Ksiądz Krupowicz, który obecnie Krupowiszusem się mieni, powiedział w Sejmie kowieńskim, że naród litewski choruje na spolszczenie, tak jak organizm ludzki na tyfus, i że źródłem tej plagi na organiźmie litewskim jest Polak, tak jak *wesz* jest źródłem tyfusu u ludzi. Słów tych nie zauważono w Polsce i Polska, odrodzona i potężna w porównaniu do Litwy Kowieńskiej, nie zareagowała na tę obelgę, może w świadomości swej siły, a może z powodu nieuświadomienia, ile ten mały kraik nabruździć nam może.

Kowieńszczyzna, to odwieczna placówka, którą zajmowali Krzyżacy, ażeby Polskę od morza odgrodzić, to pomost, łączący Niemcy z Bolszewją. Kilkutysięczna armja litewska, wrazie napadu bolszewickiego, rzuci się na tyły nasze. Kowieńszczyzna hamuje spław naszych towarów na Niemnie i odbiera Polsce przywilej lądowego transitu pomiędzy Niemcami a Rosją, a brutalne tępienie elementu polskiego w Kowieńszczyźnie oddawna woła o pomstę.

Ksiądz Krupowicz, kiedy mowę swoją w Sejmie Kowieńskim wygłaszał, był tylko leaderem większości sejmowej. Obecnie jest ministrem rolnictwa i zarządza wywłaszczeniem dóbr polskich. Zaczął od tego, że komasacyjne prace zawiesił, ażeby wszystkich geometrów zmobilizować do wywłaszczeniowych pomiarów. W piśmie naszem podajemy listę wywłaszczonych dóbr polskich, ogłoszoną przez urzędowe źródła litewskie w czasie od kwietnia do października roku bieżącego. Nie jest to lista pełna, bo nie obejmuje dawnych wywłaszczeń, oraz dóbr skonfiskowanych i wziętych w administrację rządową. Nie jest dokładną, bo wiemy o zarządzeniach, na mocy których p. Zanowej, p. Staniewiczowi, p. Malinowskiej, hr. Kossakowskiemu, p. Komarowi i innym żadnych resztówek nie pozostawiono. Ale jest bez porównania dłuższą od listy dóbr, wywłaszczonych za czasów Hakatyzmu w Poznańskiem, która o ile pamiętam, obejmowała tylko cztery większe posiadłości, i wystarczy może, ażeby zwrócić uwagę opinji polskiej na to, że dla ziemian polskich w Kowieńszczyźnie ostatnia wybiła godzina. A ziemianie ci byli najsprawniejsi i zachowali w swym ręku największy procent nienadziałowej ziemi na Kresach.

Lista, którą podajemy, jest tylko ilustacją jednej strony kowieńskich represyj. Represjom tym ulegają nietylko ziemianie, ale cały polski element w Kowieńszczyźnie. Dwunastego pazdziernika roku zeszłego podaliśmy w piśmie naszem memorjał Polaków z Litwy Kowieńskiej, skierowany do Ligi Narodów i streszczający gwałty, które rząd kowieński zadaje polskiej ludności. Memorjał ów, uzasadniony całym szeregiem faktów, zakończył się słowami, że za Murawjowa w Kowieńszczyznie daleko było bezpieczniej i że robota poznańskich Hakatystów była tylko dziecinną zabawką w porównaniu do tego, co dzieje się dzisiaj w tym kraju.

Cierpienia polskości w Kowieńszczyznie od roku zeszłego jeszcze bardziej się wzmogły. We wszystkich okolicach o przeważającej ludności polskiej obowiązuje stan wojenny, który władzom litewskim rozwiązuje ręce. Rewizje w domach polskich, areszty Polaków i wysiedlanie ich z miejsc zamieszkania są tam na porządku dziennym. Polacy, właściciele domów, podlegają rujnującym rekwizycjom i karom. Dla deprawacji nieuświadomionych mas polskich gadzinowe wydają się pisma. Rząd litewski odmawia pozwolenia na zakładanie szkół polskich, zwłaszcza w tej części Kowieńszczyzny, w której przeważają Polacy, i, nie bacząc na wysokie kwalifikacje nauczycieli Polaków, nie dopuszcza ich w szkołach polskich na wskazane dla nich posady. Dla spełniania obowiązków religijnych ludność Polska czeka miesiącami na przybycie polskiego księdza, bo księża litewscy nie przyjmują polskiej spowiedzi, a nieraz nawet Polakom ostatniej odmawiają posługi.

W ten sposób ginie polskość w najbardziej polskich okolicach kresowych nad brzegami Wilji i Swiętej i na historycznej Laudzie. Gdzie jest Traktat Wersalski, gdzie ochrona praw narodowych mniejszości? Jasną jest rzeczą, że skoro te gwarancje nikogo nie chronią, musi dojść prędzej, czy później, do krwawych rozpraw w Europie.

X.

ODDZIAŁ w WILNIE Wileńska 12.
BANKU LUDOWEGO
w WARSZAWIE Sp. Akc.:
BANK DEWIZOWY
wypłaca w dolarach efektywnych przekazy banku „The State Bank New York", Oddziałów tegoż Banku oraz korespondentów ze wszystkich miast Stanów Zjednoczonych A. P.
Bank kupuje i sprzedaje waluty zagraniczne i załatwia wszelkie operacje w zakres bankowości wchodzące.
Kasa Banku czynna od godz. 9 do 2 po poł.

Sytuacja w Niemczech.

Akcja dyplomatyczna.

PARYŻ. 17. X. (PAT). Charge d'affaires niemiecki Hoesch przyjęty został we środę na Quai d'Orsay, przedstawił on prezydentowi ministrów instrukcje otrzymane z Berlina. Podobna demarche miała miejsca w Brukseli.

Pod rządami komunistów w Saksonji i Turyngji.

WEJMAR. 17. X. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu turyngijskiego wybrano nowy rząd komunistyczno-socjalistyczny. Prezydentem został dotychczasowy minister gospodarki społecznej komunista Froelich, obejmujący jednocześnie tekę nowoutworzonego ministerstwa spraw zagranicznych, ministrem gospodarki społecznej został komunista Tenuen, ministrem sprawiedliwości komunista Korsch. Reszta tek znalazła się w rękach socjalistów. Lista nowego gabinetu została przyjęta w imiennem głosowaniu przez Sejm.

W Bawarji.

MONACHJUM. 17. X. (PAT). „Korrespondenz Hofman" donosi, że generalny komisarz państwowy zabronił uczniom szkół prywatnych i publicznych brania udziału w związkach komunistycznych i zgromadzeniach. Wszystkie związki komunistyczne młodzieży zostały rozwiązane. Dla winnych przekroczenia zakazu przywidziane są wysokie kary pieniężne oraz kary więzienia; podobne kary grożą również rodzicom i opiekunom.

W Zagłębiu.

PARYŻ. 17. X. (PAT). Kolejarze niemieccy, którzy upoważnieni zostali przez ministra komunikacji do oddania się do dyspozycji francusko-belgijskiego zarządu kolejowego, stawili się w znacznej liczbie celem podjęcia pracy.

W Zagłębiu Ruhry podjęły pracę wszystkie instytucje pocztowe, telegrafy i telefony.

Z Düsseldorfu donoszą, że przybędzie tam wkrótce Stinnes dla kontynuowania rokowań z Degouttem.

W Prusach.

BERLIN. 17. X. (PAT). Według ostatnich wiadomości, w czasie wczorajszych rozruchów 5 demonstrantów było rannych. Normalny ruch można było przywrócić dopiero popołudniu.

Wbrew przewidywaniom w środę panował w Berlinie spokoj, Wszystkie gmachy są jednak pilnie strzeżone, a sklepy w większości pozamykane.

Pełnomocnictwa dla rządu Rzeszy.

BERLIN. 18. X. (A.W). Rząd Rzeszy z niepokojem śledzi rozwój wypadków i wzrost wpływów komunistycznych w Saksonji. W obawie przed rozruchami zarządzenia gabinetu Stresemana ograniczają się tylko do środków zapobiegawczych. Tak więc zakazano zwołania na środę ogólnego kongresu komunistycznych Rad załogowych Saksonji i Turyngji. Nadto nieustannie zwiększane są oddziały Reichswehry, kwaterujące w Dreznie i na prowincji. Komunistyczni posłowie w Landstagu saskim wnieśli interpelację w sprawie zwiększenia oddziałów Reichswehry w Saksonji. W uzasadnieniu interpelacji podane jest niebezpieczeństwo wybuchu wojny domowej w Saksonji, a zarządzenia Stresemana nazwane są rozkazem Ministra Reichswehry, przed którym kanclerz Rzeszy pokornie chyli głowę.

Likwidacja kryzysu parlamentarnego przez uchwalenie Rządowi Rzeszy pełnomocnictw w następstwie pociągnąć może za sobą daleko posunięty konflikt pomiędzy Rządem Rzeszy a poszczególnymi krajami związkowymi. W szczególności ujawniać się zaczynają napięte stosunki pomiędzy Rządem Rzeszy a Saksonją i Turyngją, której rząd komunistyczno-socjalistyczny przeciwstawił się ostatnio kategorycznie zarządzeniu Rządu Rzeszy, rozwiązującemu bojówki robotnicze.

Koła berlińskie patrzą na rozwój wypadków w Saksonji i Turyngji z niepokojem, obawiając się, iż kraje te staną się punktem wyjścia konfliktów na tle swieżo uchwalonych pełnomocnictw dla rządu Rzeszy. Podobny stan panuje i w Bawarji, o której stosunku do Rzeszy nacjonalistyczny „Tag" pisze: W bawarskich kołach rządowych panuje przeświadczenie, iż ustawa o pełnomocnictwach dla Rządu Rzeszy kryje w sobie możliwość konfliktów między Bawarją a Rzeszą. Dodać należy, że w Bawarji panuje brak zaufania w zdolności rządu berlińskiego w unikaniu możliwych tarć wynikających z ustawy o pełnomocnictwach.

Pamiętajmy o zbliżającym się „Tygodniu Akademika".

TEATR POLSKI Dziś (Lutnia)
PREMJERA
„DZIADY" Adama Mickiewicza
w reżyserji i z udziałem
K. TATARKIEWICZA
TEATR WIELKI. (na Pohulance)
Dziś
„Lizystrata"
operetka Linckego.
Początek punkt. o g. 8-ej wiecz.

Majątki wywłaszczone na Litwie Kowieńskiej.

(Według danych głównego zarządu Reformy Rolnej w Kownie, wydanych w okresie od kwietnia do lipca)

(Dalszy ciąg)

POWIAT SZAWELSKI. Folw. „Zogine", „Kresy", i „Bagatela" w gminie Kurszańskiej, wł. Jerzego Grużewskiego. Majątek „Zełwie" w gminie Użwenty, wł. Juljana Bondzkiewicza, z pozostawieniem właścicicielowi 80 ha, wraz z fundum, Folwark „Wizdergi" w gminie Kurszany, własność Marji Hryszkiewiczowej, majątek „Miedźźioty" w gminie Raudany, własność Nagurskiej-Jakubowskiej. 1) Dwór „Werdule" w gminie Radźwiliszki, należący do Feliksa Raczkowskiego, z pozostawieniem mu w centrum 80 ha. Folwark „Kadaginie-Pozabory" w gminie Szawle, należący do Kleofasa Grycewicza. Ziemia maj. „Augustów", należąca do Medarda Komara w gminie Szaki.

POWIAT SZAKIOWSKI. Majątki „Gudławki", „Anopol", „Pajotlie" i „Klerapol" w gm. Giełdudyszki, wł. Medarda Komara. Majątek „Poniemuń" w gm. Pojeziory, wł. Tomasza Konstantego Zana, z pozostawieniem właścicielowi 80 ha, z fundum. Dwór „Leśnictwo" i folwark „Mejszty" w gminie Bublele, należący do Marjana-Jakóba i Anny Filipkowskich, z pozostawieniem im 160 ha.

POWIAT UCIAŃSKI. Majątek „Burbiszki" w gm. Onikszty, wł. Daniela Węcławowicza, z pozostawieniem właścicielowi 80 ha, wraz z fundum. Majątek „Lipsze" własność Kazimierza Gieczewicza, z pozostawieniem właścicielowi przestrzeni, na której znajduje się młyn wodny. 1) Dwór „Uciana", folwarki „Joniszkiele" i „Szylinie", kolonje „Aleksandrówka", „Parasie", „Papiszki", „Paraudzie", „Awinakule", „Podgribele", „Piotrówka", „Podkigiele" i „Ludwinowo Szyłele" w gminie Uciana, należące do Aleksandra Bolcewicza, z pozostawieniem mu w centrum folwarku „Joneliszki" 80 ha. 2) Folwarki „Pogiełanie", „Użprudzie" i „Pawiżunty" należące do spadkobierców Bolesława Jałowieckiego.

POWIAT KOWIEŃSKI Majątek „Wimbory" w gminie Wendziagoła, własność Jana Wimbora, z pozostawieniem właścicielowi 80; folwark „Łankiszki" w gminie Łopie, należący do Stefana Bolcewicza; ogrody karczemne we wsiach Iłgakiemu, Pojesiu, Pogiżu, Stanajciach i Rosnowie, łąki „Powickie" oraz ziemia „Ciekawiszki" w gminie Godlewo, należące do Marji Tyszkiewiczowej: dwór „Pocztowo" i „Bobcin", folwarki „Dauguże", Bobcino-Buda", „Łomianka" i „Markbudzie", kolonje „Łomianki" i „Buble", należące do Jana Benedykta Tyszkiewicza; 72 ha we wsi Drancejki z ziemi majątku „Stawidwór" w gminie Łopie, należący do Teodora Sołohuba; dwór „Józefowo", w gminie Godlewo, należący do Kazimierza Godlewskiego, z pozostawieniem mu 80 ha; ziemia folwarku „Jawczyki" należąca do Pawła Tarastowskiego w gminie Wilki; ziemia maj. „Stankuny" z folwarkami „Aleksandrów" i Olgierdów", należąca do spadkobierców Jerzego Dackiewicza w gminie Wędziagoła z pozostawieniem właścicielowi 180 ha, ziemi.

POWIAT KRETYNGOWSKI „Trumpiany" w gminie Gorżdy, wł. Fryderyka Berga, z pozostawieniem właścicielowi 55 ha; folwark „Zaberniszki-Szaszajcie" w gminie Kretynga, Własność Karola Parczewskiego; ziemia w Połądze-Pojurze na północ od rzeki Ronży do granicy litewsko-łotewskiej, pomiędzy morzem i szosą Kłajpedzko-Libawską oraz ziemie, zajmowane przez miasteczko Połąga na północ od rzeki Ranży i na wschód Kłajpedzko - Libawskiej szosy, znajdująca się w gminie Połąga i należąca do hr. Feliksa Tyszkiewicza.

SEJNENSKI POWIAT. folwark „Tejryniszki" w gm. Swiętojezierskiej, wł, Józefa Muszyńskiego, Felicji Kremerowej, Marji Zubrowej i Jana-Jakóba Muszyńskiego, „Michalin" w gminie Lejpalingi, wł Teofila Wdzicńkorskiego z pozostawieniem właścicielowi 80 ha, z fundum; majątek „Stajdary" w gminie Łozdzieje, Jana Szmita, z pozostawieniem właścicielowi 80 ha. wraz z fundum dworu; majątek „Szyłany" w gminie Budwiecie, wł. Edwarda Golcza, z pozostawieniem właścicielowi 80 ha; dwór „Bułakowo" i łąki „Polnica", należące do spadkobierców Aleksandry Bergmanowej, z pozostawieniem w centrum dworu 160 ha;

POWIAT MOŻEJKOWSKI „Kopiany" z folwarkami Marjampol i Dauginie I i II w gminie Wiekszniańskiej, wł. Jana Hrehowicza z pozostawieniem właścicielowi 80 ha; część majątku „Plinksze" około 521 ha., wł. Olgi Ilińskiej-Kaszowskiej; majątek „Daubiszki" w gminie Wiekszniе, należący do Franciszka Billewicza, z pozostawieniem właścicielowi nietykalnej normy ziemi; majątek „Żemale" i folwark „Dyrżyszki" w gminie Tyrkszle, należące do Wandy Mongirdowej z pozostawieniem właścicielce 80 ha; ziemia majątku „Renów" przy wsiach Batyki, Dymgajle, Duhajcie oraz Miżajcie, należące do Jerzego Mielżyńskiego, w gminie Zydyki i Siady.

Obrady Sejmu.

Posiedzenie Izby Poselskiej.

WARSZAWA. 17. X (PAT). (72 posiedzenie Sejmu). Odesłano w pierwszem czytaniu do komisji administracyjnej projekt ustawy o zniesieniu ministerstwa poczt i telegrafów.

Następnie przystąpiono do trzeciego czytania ustawy w sprawie wykładnika podwyżki raty podatków gruntowych i budynkowych oraz oddzielnych podatków przypadających na drugie półrocze 1923 r. Przyjęto poprawkę pos. *Bogusławskiego* opiewającą aby dla płatników od których przypada powyżej miljona marek wykładnik podwyżki wynosił 20. Również przyjęto poprawkę pp. *Łypacewicza* i *Malinowskiego* o niezaliczanie podatku oddzielnego na rzecz podatku majątkowego, Całą ustawę uchwalono w trzeciem czytaniu.

Votum ufności o nieufności.

Następnie marszałek oznajmił, iż wpłynęły dwa wnioski w sprawie rozprawy nad oświadczeniem premjera oraz ministra skarbu.

Wniosek p. Thugutta brzmi: Izba wysłuchawszy wyjaśnień premjera odmawia mu zaufania.

Wniosek podpisany przez p. Kozickiego, Dubanowicza, Chacińskiego, Dąbskiego i Jasińskiego „Sejm przyjmuje do wiadomości oświadczenie rządu, wyraża mu zaufanie".

Pos. *Chądzyński* (N. P. R.) podkreśla, że nowy sejm został wybrany pod hasłem naprawy skarbu; rządy noszą też ten charakter i uprawnieniem tego rządu może być tylko silny program, który naprawę przeprowadzi. Nie możemy jednak stwierdzić ani jednego kroku naprzód w tym kierunku, przeciwnie wszystko wykazuje, że doprowadzono do okresu katastrofalnego. Stronnictwo mówcy nie ma zaufania do gospodarki rządu i będzie głosowało przeciwko votum ufności.

Pos. *Utta* (Zjednoczenie Niemieckie) zarzuca rządowi, że wyzuwa obywateli narodowości niemieckiej z ich mienia, iż usuwa pracowników oraz zawiesza organizacje. Mówca domaga się ustawowego uregulowania spraw szkolnictwa oraz zaniechania szowinizmu, co musi być pierwszym krokiem do naprawy stosunków. Obecny rząd zdaniem mówcy nie zdolny jest do tego kroku, dlatego imieniem klubu odmawia mu zaufania.

Pos. *Wasyńczuk* (Klub Ukraiński) zaznacza, że tragedja narodu polskiego jest, iż po ciężkich walkach rewolucyjnych o niepodległość wziął za podstawę polityki starą tezę polski historycznej nie etnograficznej. Nie stawiamy rządowi żadnych postulatów, bo nie oczekujemy od niego zmiany stosunków.

Przemówienie leadera opozycji.

„Słowo" powinne być skonfiskowane zdaniem p. Dąbskiego.

Pos. *Dąbski*. Kiedy p. Witos wygłaszał expose, przepowiadaliśmy krach jego przedsięwzięcia. Co się tyczy polityki zagranicznej, to minister spraw zagranicznych nie lubi prawdy. Czterema celami, które postawił p, Seyda, było: dobre stosunki z Czechami oraz Rosją, zaostrzenie kursu przeciw niemcom, wyzyskanie wpływów prawicy zagranicą. Z Czechami stosunki są naprężone. Dopóki sprawy sporne nie zostaną uregulowane, nie może być mowy o uregulowaniu tych stosunków. Sowiety gromadzą wojska nad granicą i bardzo interesują się zamieszkami w Niemczech. Niemcy na arenie międzynarodowej nie miały w stosunku do Polski nigdy większych sukcesów, niż teraz. Przegraną została sprawa Gdańska, sprawa kolonistów optantów i mniejszości narodowych, wyborów do Rady Ligi, Nastąpiło osłabienie stosunku do państw bałtyckich. Pomyślne załatwienie sprawy Kłajpedy jest skutkiem polityki poprzednich rządów. Nastąpiło podrażnienie w stosunku do Szwecji i Anglji. Spadek marki świadczy o katastrofie: wzmaga się zubożenie mas pracujących. Dochody nie wystarczają na tak rozbudowane państwo jak nasze. Lewica domagała się zawsze większych podatków. Obecne podatki nie wystarczają, rząd musi sięgnąć do środków nadzwyczajnych. Nie sprzeciwiamy się redukcji urzędów. W sprawie organizacji gospodarstwa społecznego rząd niema planu. Chaos w administracji strajki, bandytyzm na wschodzie, konfiskaty pism. Za żadnego z poprzedników p. Kiernika nie było tyle konfiskat. Nie konfiskuje się jednak wileńskiego „Słowa", organu monarchistów, które obelżywie nazywa posłów plagą konduktorów i państwa. Panuje rozstrój w wojsku brak w niem Piłsudskiego. Dowodem dezorganizacji jest wybuch prochowni. Reforma rolna nie posunęła się ani o krok. Przyczyną niepowodzeń są złe metody. Mówca odmawia zaufania rządowi i wzywa go do podania się do dymisji.

Przemówienie leadera rządu.

Zabiera głos p. Prezydent *Witos*. Pan Prezydent Witos nawiązuje do mowy Dąbskiego i postawionego przez niego wezwania do dymisji rządu. „Niektórzy uważali za wskazane utrudnić pracę rządowi w najwyższym stopniu. Program rządu nie był ani błyskotliwy ani nowy, był naturalny i mieścił się w dwuch słowach: wzmożenia dochodów, wzmożenie oszczędności. Twierdzę stanowczo, że jeżeli panowie nie zdołają przeszkodzić rządowi, to rząd program ten wykona i stosunki uporządkuje. Zdaje mi się, że przeszkody te będą nie wystarczające. Rząd program przeprowadzi. Żądaliście zwołania Sejmu, ja także tego pragnąłem, sądząc, że stanie się przecież na platformie współpracy z tymi, którym o przyszłość państwa chodzi. Ci, którzy potępiają rząd, mają obowiązek przyjść z programem lepszym. Ktokolwiek zbada mowy panów, powiedzieć musi, że widoczną w nich jest bezprogramowość. Jeżeli panowie mają przekonanie, że jest ciężko, to macie poza rządem grunt realny do pracy, opartej na pewnym programie, niezawodnie zwyciężycie.

Jeżeli panowie jesteście w stanie doprowadzić do tego, żeby przeprowadzić programy, to macie mnie także po swej stronie, bo przychylam się do tych co pracują. Jestem z rządem datychczasowem i z większością, która nie kiedy wygodnie, ale i w chwilach ciężkich chce brać odpowiedzialność za państwo. W stosunkach wewnętrznych wiele czeka naprawy i naprawa musi być uskuteczniona. Nie wszyscy co mieszkają w Polsce dbają o jej dobro, choć niektórzy uważają za wskazane bronić tych, którzy chcą przewrotu i wzburzenia. Jeżeli w chwili ciężkiej przyszła konieczność wydania zarządzeń, wskutek których tu i owdzie zdarzyło się nadużycie, to fakty takie trafiają się zawsze. Wszystko będzie wyświetlone.

Dotknęliście sprawy podatków. Podaję do wiadomości, że podatnik nie płacący, bez względu na stronnictwo do którego należy, będzie dotknięty najdalej sięgającemi zarządzeniami. Poruszając sprawę mniejszości premjer powiedział: „Społeczeństwu polskiemu w wielu dziedzinach daleko do tego, aby osiągnąć to stanowisko, które mają żydzi. Konstytucję stosuje się jednakowo. Rząd będzie bronił prawa bez względu na to, czy strona lewa czy prawa będzie chciała je naruszyć.

W sprawie aresztowań premjer nadmienił, że nie można mówić o aresztowaniach ostatnich, jak długo dochodzenia są w toku.

Głosowanie.

Po przemówieniu prezydenta Witosa uchwalono wniosek o przerwaniu dyskusji.

Odrzucono przy głosowaniu przez drzwi większością 211 przeciw 189 głosów wniosek pos. Thugutta w sprawie wyrażenia votum nieufności dla rządu. W głosowaniu imiennem uchwalono votum zaufania większością 208 przeciw 191.

Przystąpiono do rozpatrywania nagłości wniosku pos. Malinowskiego w sprawie wybuchu. Pos. Niedziałkowski stawia wniosek wybrania komisji, zapewniającej śledztwu bezstronność. Poseł Stroński wzywa rząd, aby wyniki śledztwa przedstawił Sejmowi za pośrednictwem komisji sejmowej wraz ze sprawozdaniem mającem na celu zabezpieczenie na przyszłość zakładów wojskowych i ludności. Nagłość wniosku przyjęto, wniosek sam odesłano do komisji wojskowej. Następne posiedzenie we wtorek.

Czesław Jankowski.

KOBIETY XIX WIEKU.

BARONOWA.

I.

Cesarzowa Józefina — pani Recamier — pani de Stael — baronowa Krüdener. Wszystkie cztery na tle epoki Napoleońskiej. A żadnej z nich przeoczyć niesposób. Każda od innej strony przebiegała te bajeczne czasy, każda je urabiała; po każdej z nich zostały na kanwie dziejów: misternych ściegów nieśmiertelne arabeski.

Baronowa Krüdener urodziła się w Rydze, w roku 1764-tym, akurat wówczas, gdy Stanisław August Poniatowski wstępował na tron. Ojciec jej, baron Vietinghoff, ożeniony z córką rosyjskiego feldmarszałka, opływający w dobra ziemskie arystokrata, trzymał dom na stopie odpowiadającej społecznemu i rodowemu stanowisku pana barona.

Spędzano zimę w Rydze, latem przebywano w wiejskich dobrach liflandzkich lub wyjeżdżano „dla kuracji" zagranicę, najczęściej do modnego już wówczas, belgijskiego Spaa. Raz nawet zapędzono się aż do Paryża, aby przebyć tam zimę całą z roku 1777-ego na 1778-my. Edukacja córki szła tradycyjnym trybem: nie troszczono się zbytnio o naukę, dbając przedewszystkiem o „talenty" towarzyskie. Dzieweczka była „niczego sobie", wcale nawet ładna, lecz zdolności nie posiadała bynajmniej nadzwyczajnych. Zapowiadała: przeciętną baronównę, której posag wynadgrodzi wszystkie mankamenty wykształcenia. Była nawet w Paryżu! Na owe czasy była to dystynkcja wcale, wcale nie przeciętna.

Zgłosił się do ręki baronówny Vietinghoffówny równy jej urodzeniem (a o to głównie chodziło) baron Krüdener *) Baron był już względnie nie młody i dwakroć już rozwiedziony. Szukał po raz trzeci szczęścia w małżeństwie — z wytrwałością godną lepszej sprawy. Dyplomatą był zawodowym, posiadając wiele cennych po temu przymiotów, jak to spokój, powagę, rozsądek, panowanie nad sobą tudzież maniery wielkoświatowe bez zarzutu. Ślub odbył się z należytą okazałością, poczem państwo młodzi spędzili miodowe miesiące w kurlandzkich dobrach barona. Na świat przyszło pierwsze dziecko: syn — i niebawiem, w 1784-tym, otrzymał baron nominację na posła rosyjskiego w Wenecji. Tedy puszczono się — w spóźnioną nieco — podróż poślubną. Wypadła prześlicznie. Pomyśleć tylko: końmi z Petersburga (bo ruszono ze stolicy nadnewskiej) do Wenecji!

Wenecja zachwyciła nad wyraz panią ambasadorową — zachwycała ją coraz bardziej i bardziej. Natomiast spokojny, ach! jakże rozpaczliwie spokojny pan małżonek, zrównoważony i pedantyczny, stanowił z romantyczną Wenecją kontrast niemal trudny do zniesienia. Kształcił, ani słowa, żonę młodszą od niego o lat dwadzieście; była mu ona szczerze wdzięczną za dopełnienie zaniedbanej edukacji, ale w małżeństwie — jak wiadomo — samą tylko wdzięcznością żyć bardzo, bardzo ciężko. Zwłaszcza, gdy się spędza willegiaturę nad uroczemi brzegami Brenty, gdy pan baron przesiaduje całemi tygodniami w Wenecji a pani baronowej uprzyjemnia wiejską samotnię młodziutki i elegancki sekretarz ambasady hrabia...

Kropki tu położone mają oznaczać, że hrabia, spostrzegłszy wzrastającą dla niego sympatję pani baronowej, przestał jej umilać wiejską samotnię, a pani baronowa zamiast rzucić się w jego objęcia rzuciła się — w wir zabaw. W wirze tym zdobywcy serc niewieścich nie mieli, niestety, skrupułów zacnego sekretarzyka ambasady rosyjskiej, zaś pani Krüdener życie wielkoświatowe z jego uciechami przypadło do tego stopnia do gustu, iż po przeniesieniu barona na stanowisko posła do Kopenhagi kontynuowała bawić się do upadłego w stolicy Danji.

Baron pobłażliwym wzrokiem patrzał na „upodobania" żony. Gdy atoli — pomimo przyjścia na świat córki — utemperować się nie myślała, dając folgę nazbyt, doprawdy, bujnemu temperamentowi, i gdy po całej Kopenhadze jęły krążyć nazwiska „faworytów pani ambasadorowej", baron nie tracąc ani na chwilę zimnej krwi i równowagi, kazał żonie — zmienić miejsce pobytu. Wy-

*) Baron Krudener, urodzony w 1744-tym, rozpoczął karjerę dyplomatyczną na stanowisku sekretarza poselstwa rosyjskiego w Warszawie. Następnie, z polecenia imperatorowej brał czynny udział w przyłączaniu Kurlandji do Rosji i wiele w tej drażliwej sprawie okazał zręczności. Mianowany kolejno ambasadorem w Wenecji, Kopenhadze, oraz w Berlinie, ciężkie miał na tem ostatniem stanowisku zadanie, z którego wywiązał się najzupełniej przyzwoicie. Umarł nagle w roku 1802-gim.

Kronika polityczna.

(Telefonem z Warszawy).

„Kurjer Polski" podaje: „Dowiadujemy się, że p. minister spraw wojskowych gen. Szeptycki już w ubiegłym tygodniu zgłosił na ręce p. prezesa ministrów prośbę o dymisję z powodu niepochlebnej oceny jego działalności podczas ostatniej dysputy sejmowej. Wskutek wybuchu prochowni dymisja nie została załatwiona i prawdopodobnie będzie cofnięta".

Wiadomość tę podajemy na odpowiedzialność dziennika warszawskiego.

Poseł Popiel, wice-prezes klubu N. P. R., która to grupa w ostatniem głosowaniu wotowała przeciwko rządowi, oświadczył, iż, chociaż jest zwolennikiem demokratycznego parlamentu, myśli jednak o stworzeniu rządu pozaparlamentarnego. Czasami rząd pozaparlamentarny jest lepszy od rządu parlamentarnego,—wyraził się poseł Popiel. Porównanie gabinetu Skorskiego z gabinetem Witosa wskazuje na, to wyraźnie.

„Robotnik" donosi, iż na prowincji dokonano wiele aresztowań wśród działaczy żydowskich, zarówno Bundowców, jak Poale-Sjonistów, a także Sjonistów i Ortodoksów.

Król Włoski przysłał depeszę kondolencyjną z powodu wybuchu na Cytadeli.

Z Bolszewji.

Procesy firm handlowych.

MOSKWA. 18, X. (A. W.) W najbliższym czasie ma się rozpocząć w Moskwie szereg procesów w sprawach ekonomicznych. Procesy wytoczone „Gum'owi", trustom skórniczym, trustowi jedwabnemu i in.

Miljon dolarów ze sprzedaży Alaski.

MOSKWA. 18, X. (A. W.) „Izwiestja" zamieszczają wiadomość o rzekomych nadużyciach popełnionych przez wyższe duchowieństwo prawosławne, a przedewszystkiem przez arcybiskupa Niemołowskiego i metropolitę Platona. „Izwiestja" oskarżają ich, że w czasie wojny rozsprzedali w Ameryce znajdujące się tam dobro cerkwi prawosławnej oraz roztrwonili miljon dolarów otrzymanych przez duchowieństwo prawosławne w Ameryce od rządu carskiego z sum uzyskanych ze sprzedaży Alaski. „Izwiestja" twierdzą, że część tych pieniędzy bezpośrednio znalazła się w kieszeniach duchowieństwa prawosławnego, część zaś była zużytkowana na cele polityczne, przedewszystkiem zaś dla walki z Sowietami.

„Międzynarodowa" Rada Włościańska.

MOSKWA. 18, (A. W.) Utworzona w Moskwie międzynarodowa Rada Włościańska ma za zadanie: 1) wzmożenie walki o oswobodzenie włościan całego świata z niewoli, w jakiej się znajdują u kapitalistów i właścicieli ziemskich, 2) zorganizowanie jaknajściślejszej łączności pomiędzy ekonomicznemi i politycznemi organizacjami włościańskiemi całego świata. 3) łączność miasta ze wsią, przedewszystkiem zaś z klasą robotniczą. Do Międzynarodowej Rady Włościańskiej wybrany został min. Dąbal, który będzie sprawował funkcje zastępcy generalnego Sekretarza Rady.

KRONIKA

PIĄTEK	
19 Dziś	
Piotra	
Jutro	
Jana Kant.	

W. g. 6 m. 24. Z. g. 4 m. 41.

WILEŃSKA.

— **Zmiany na stanowiskach starostów.** Jak się dowiadujemy, nastąpiły następujące zmiany na stanowiskach starostów: Starosta pow. oszmiańskiego p. Chodakowski został odwołany ze swego stanowiska i przydzielony do centrali administracyjnej Ziemi Wileńskiej, starostwo zaś objął starosta lidzki p. Rybacki. Również odwołany został starosta pow. Święciańskiego p. Niekrasz, stanowisko jego objął p. Zygmunt Zabierzowski. (A. W.)

— **Referat Rektora Parczewskiego.** Dnia 19 października w piątek o godz. 6 wieczorem w lokalu Prokuratury Apelacyjnej (Mickiewicza 36 pokój 206) odbędzie się posiedzenie T-wa Prawniczego im. Ignacego Daniłowicza, na którem p. Rektor Parczewski wygłosi referat p. t. „Organizacja Sądownictwa".

Członkowie Towarzystwa proszeni są o liczne przybycie. (A. W).

— **Uroczystość ułańska.** W środę 18 b. m., jako w piątą rocznicę powstania 13 pułku ułanów wileńskich, odbyła się na pl. Łukiskim uroczysta msza polowa. Mszę celebrował ks. biskup Bandurski. Na nabożeństwo przybył delegat Roman oraz przedstawiciele władz wojskowych i oficerowie innych pułków, aby wziąć udział w święceniu rocznicy powstania pułku. Po mszy świętej na kazalnicę wszedł ks. biskup Bandurski i wygłosił podniosłe kazanie do otaczających czworokątem kazalnicę żołnierzy. Po kazaniu szwadrony we wzorowym porządku przedefilowały ulicą Mickiewicza, budząc ogólne uznanie i sympatię. (A. W.)

— **Statystyka bezrobotnych.** Według danych Państwowego Urzędu pośrednictwa Pracy na dzień 18 b. m. zarejestrowanych bezrobotnych jest 1025, w tem mężczyzn 713, kobiet 312. Brak pracy najbardziej daje się odczuwać robotnikom z branży metalowców, niefachowym i siłom inteligenckim. Szczególnie dla tej ostatniej grupy utrudnione jest pośredniczenie w poszukiwaniu pracy ze względu na przeprowadzane oszczędności i redukcje w urzędach państwowych i szeregu prywatnych przedsiębiorstw. Urząd ma zarejestrowanych poszukujących pracy biuralistów 122 i 54 biuralistki. W ubiegłym miesiącu Urząd zatrudnił 240 poszukujących pracy, przeważnie z działu robotników niefachowych i budowlanych. Dużo zgłoszeń otrzymuje obecnie dla robotników budowlanych, jak stolarze, murarze i t. p. Jest to wynik końca sezonu budowlanego, kiedy większość robóto musi zostać zakończona i z tego względu zapotrzebowanie rośnie. (A. W.)

— **Z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy.** Min. Pracy i Opieki Społecznej mając na celu uregulowanie sprawy emigracji robotników, szczególnie do Francji, która może się odbić niekorzystnie na pewnych gałęziach przemysłu w kraju, poleciło Państwowym Urzędom Pośrednictwa Pracy zwoływanie co pewien czas konferencji, udział w których braliby przedstawiciele związku pracodawców i pracobiorców, na których będą omawiane sprawy emigracji i strony wypowiedzą się, czy emigracja pewnej liczby robotników nie wpłynie ujemnie na stan przemysłu na danym terenie. Rezultaty prac konferencji będą służyły jako materjał informacyjny dla Min. Pracy i Opieki Społecznej do spraw związanych z emigracją robotniczą z Polski. (A. W.)

— **Petycja Związku Weteranów.** Prezes Związku Weteranów, p. Wiktor Wasilewski, złożył w imieniu związku p. wice-prezydentowi Łokucjewskiemu podanie w sprawie niepobierania od weteranów podatku mieszkaniowego. Spodziewać się należy, iż magistrat poweźmie przychylną dla weteranów decyzję.

— **Z Klubu Inteligencji Pracującej (bankowców).** W sobotę 20 b. m. odbędzie się otwarcie sezonu zimowego z łaskawym udziałem w części koncertowej artystów teatrów: Wielkiego i Lutni pp. J. Korsak-Targowskiej, S. Perzanowskiej, H. Jaworskiej, J. Stępniewskiego, K. Wyrwicza, K. Kijowskiego i J. Kurnakowicza, oraz profesora M. Józefowicza. Początek o godz. 11-ej. Wejście dla członków 30 tys., dla gości 50 tys.

— **Nieprawdziwe pogłoski.** Po mieście, szczególnie śród sfer robotniczych pozostających obecnie bez pracy, krążą pogłoski o rzekomem werbowaniu robotników do wyjazdu na roboty do Japonji. Pogłoski te podają fantastyczne sumy opłat jakieby robotnicy mieli tam pobierać. Do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy codziennie zgłasza się po kilkanaście osób z prośbą o informacje co do biura gdzie, należy się zapisywać na wyjazd do Japonji i t. d. Pogłoski te są nieprawdziwe. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy żadnych zgłoszeń na wyjazd do Japonji nie przyjmuje. (A.W)

Z SĄDÓW.

— **Sprawa „Wileńskawo Utra".** Dn. 13 b.m. Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał sprawę redaktoro pisma codziennego „Wilenskoje Utro". A. Romaszowa oskarżonego z art. 305 ust. K. K. za umieszczenie w gazecie szczegółów w sprawie zabójstwa przed ukończeniem śledztwa. Sąd uznał Romaszowa za winnego i skazał na 100 dni aresztu, lecz na podstawie amnestji karę skasował zupełnie.

TEATR I MUZYKA.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś premjera wielkiego arcydzieła A. Mickiewicza „Dziady" Utwór ten otrzymuje w Teatrze Polskim znakomitą obsadę ról i całkowicie nową wystawę.

Udział bierze cały zespół teatru z pp. Tatarkiewiczem (Senator) i Vorbrodtem (Konrad-Gustaw) na czele. Resztę obsady stanowią pp. Chojnacka, Jaworska, Jasińska, Śnieżkówna, Jarczewska, Bohdańska, Kurnakowicz, Kijowski, Wołłejko, Ostaszewski (ks. Piotr) Wyrwicz, Rzęcki, Sulima, i inni.

Wystawę przygotowała pracownia pod kierunkiem p. Kazimierowskiego. Stroną muzyczną kieruje p. Dr. Szeligowski.

Dyrekcja Teatru zapowiada wkrótce występy p. Karola Adwentowicza.

Repertuar zapowiada „Króla Leara" Szekspira i „Peer Ginta" Ibsena.

— **Teatr Wielki (na Pohulance).** Dziś po raz drugi operetka Linckiego „Lizystrata".

Urozmaicają całość nowe tańce układu p. Morawskego.

Najbliższą premjerą operową będzie „Eugenjusz Onegin" opera Czajkowskiego.

KRADZIEŻE I WYPADKI.

— **Postrzał.** Dn. 17 b. m. Na posterunku policyjnym w Biścianach wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią został śmiertelnie raniony przez posterunkowego Wacława Bortowskiego posterunkowy 3-ej kompanji policji granicznej w Trokach Stanisław Zakrzewski, który po drodze do szpitala zmarł.

— **Pożar folwarku.** W nocy na 17 b. m. wybuchł pożar w folwarku Olkieniany gm. Worniańskiej, należącym do obywatela Gustawa Bućko W czasie pożaru spłonęła stodoła ze zbożem. Straty wynoszą 1 miljard mk.

— **Przez nieuwagę tragarza** Dn. 17 b. m. na dworcu kolejowym w Wilnie przez nieostrożność tragarzy Nr.Nr. 11, 19. 36 i 54 udeżyli wózkiem Annę Zaborowską (fol. Poszukarło pow. Święciańskiego) zadając jej ciężkie obrażenia ciała. Po udzieleniu pierwszej pomocy pogotowie ratunkowe poszkodowaną odwiozło do szpitala św. Jakóba.

— **Ujęcie złodziei.** Policja 7-go kom. zatrzymała Rywkę Galpern i Annę Krzenicką, które popełniły kradzież na stacji towarowej węgla i drzewa.

Z CAŁEJ POLSKI.

— **Sytuacja strajkowa w przemyśle węglowym** nie uległa dotychczas zmianie. W kopalniach panuje spokój. Z dużych kopalni pracuje Reden. Małe pracują wszystkie. Ostatnio ujawniła się działalność agitatorów, którzy przybyli z Górnego Śląska do Zagłębia i usiłowali za wszelką cenę sprowokować ogół robotników.

— **Tajemniczy zgon artysty dramatycznego.** Na Dworcu Głównym w Warszawie po przybyciu pociągu pośpiesznego ze Lwowa, znaleziono w wagonie zwłoki znanego artysty dramatycznego Michała Tarasiewicza. Oznak śmierci gwałtowne nie skonstatowano.

ZE ŚWIATA.

— **Uwadze posiadaczy dolarów.** Ministerjum Skarbu Stanów Zjednoczonych postanowiło, z powodu napływu fałszywych dolarów, położyć kres fałszowaniu tych banknotów i wydać nową ich serję 1, 3, 5, 10, 50, 100 (dolarowych) Będą one bite na specjalnym papierze, trudnym do naśladownictwa, zaś obecnie kursujące dolary zostaną wycofane z obiegu.

TELEGRAMY.

Polacy —kandydaci do sejmu Gdańskiego.

Gdańsk. 13.10. (Aw). Na prowizorycznej liście posłów polskich do przyszłego sejmu Gdańskiego widnieją m. in. nazwiska: Sekretarz Zjednoczenia Zawodowego Polskiego p. Jedwabski, mecenas Łangowski, dr. Moczyński, dr. Kubacz, redaktor Cieszyński, dyr. Kwiatkowski, p. Zalewska, dr. Panecki, dr. Kręcki i Nidowski. Cała lista poselska zawiera razem 30 nazwisk.

Wprowadzenie Guldena Gdańskiego.

GDANSK 16.10. (Aw). Senat Gdański przedłożył Sejmowi ustawę w sprawie zaprowadzenia nowego środka płatniczego o stałej wartości, mianowicie guldena gdańskiego. W myśl tej ustawy nie wolno będzie przyjmować w handlu detalicznym innych pieniędzy jak gulden gdański lub marka niemiecka. Wszystkie inne środki płatnicze łącznie z czekami przemysłowemi i notgeldami gdańskiemi muszą być wycofane. Jako ostateczny termin wykonania ustawy jest przewidziany dzień 1-go lutego 1924 r..

Jednostką obliczeniową będzie w myśl projektu ustawy gulden gdański, cz. 1/25 f. st. Marka niemiecka pozostaje nadal środkiem płatniczem. Wszelkie tranzakcje prywatne mogą być zawierane w guldenach. Żądania opiewające na marki niemieckie lub inną walutę nie mogą być zamienione na guldeny gdańskie bez woli wierzyciela albo dłużnika. Handlowi detalicznemu nie będzie dozwolone wyznaczanie cen inaczej jak w walucie niemieckiej lub w guldenie gdańskim. Gulden gdański będzie wypuszczony przez mający się otworzyć bank emisyjny, który będze upoważniony do wydawania zobowiązań, opiewających na guldeny gdańskie. Emitowane guldeny muszą być pokryte w całości przez funty sterlingi.

Deklaracja rządu turyngijskiego.

WEIMAR 18/X PAT. Rząd turyngijski złożył sejmowi deklarację głoszącą, że rząd ten jest rządem obrony Republiki celem odparcia faszyzmu. Stan wyjątkowy zaprowadzony w Rzeszy godzi w ludność robotniczą a zarazem państwa Środkowych Niemiec, orjentujące się na lewo. Rząd poświęci specjalną uwagę interesom proletarjatu i postara się o kontrolę nad produkcją, o ośmiogodzinny dzień pracy oraz o rozszerzenie praw związków zawodowych i kontrolę nad przedsiębiorstwami. Rząd życzy sobie, aby Turyngja pozostała częścią składową Republiki Niemieckiej, będzie też zwalczał dyktaturę wojskową.

WARSZAWSKA GIEŁDA

giełda urzędowa z 18 października.

Dolary	995000—980000
Funty	4575000—4600000
Korony czeskie	28300
Przek: N.-York	995000—980000
Berlin	0,0001
Londyn	4625000—4470000
Paryż	60500—59500
Wiedeń	13.90
Praga	28900
Belgja	51300
Szwajcarja	184000—175000
Gdańsk	0,0001

Tendencja nieco mocniejsza.

BERLIŃSKA GIEŁDA

giełda urzędowa 18 października

Przekazy: New-York	8139600000—8140400000
Londyn	36917500000—37082500000
Paryż	259350000—260650000
Wiedeń	49077000000—49323000000
Praga	124687500—125312500
Belgja	422144000—425060000
Szwajcarja	1464331000—1471870000

Tendencja spokojna.

GDAŃSKA GIEŁDA

urzędowa 18 października b. r.

Marka polska	967575—972425
Przekazy: Warszawa	888775—892225
New-York	9029875000—9724250000
Londyn	41895000000—42105000000
Paryż	550312500—553687500

Redaktor
Stanisław Mackiewicz.

słał ją do Paryża — w maju roku 1789 go.

W Paryżu zaprzyjaźniła się piękna wygnanka z filozofem i historykiem, członkiem Akademji Janem Baptystą Suardem.

Starszym był od jej męża o lat dobrych dwanaście i — dopełnił jej edukacji od strony gruntownej znajomości literatury i estetyki, a nawet po części filozofji. Baron uczynił z pani Krüdener damę naprawdę wielkoświatową i kobietę wykształconą ponad przeciętną miarę; Suard wprowadził ją w towarzystwo uczonych i pisarzów takich jak Bernardin de Saint-Pierre, Delille, d'Alembert, Marmontel. Zagustowała pani Krüdener w szerszych horyzontach.. Suard podsycał w niej zapał do nauki, literatury i poważnej pracy. Pani Krüdener pod okiem swego Mentora, zaczęła, sama kreślić szkice krytyczne i próbki belletrystyczne. Suard był niemi zachwycony — a jeszcze bardziej swoją uczenicą. I — o nieobliczalna logika niewieścia! — ona sama, baronowa, wiecznie utyskująca na „różnicę wieku", dzielącą ją od męża, zakochała się — tak, zakochała! — w starszym od niego filozofie.

Suard miał atoli coś w sobie z weneckiego sekretarza ambasady. Niedopuścił sprawy... do ostateczności, i dla większej pewności, że „szaleństwa" z baronową nie popełni,—ożenił się z młodziutką dzierlatką, córką pewnego drukarza. Tak to na świecie bywa! Zaś pani Krüdener odjechała ...do męża? Nie. Pojechała na południe Francji rozpraszać nietylko po zwiedzanych pilnie miastach, takich jak Awinjon lub Nimes, lecz zwłaszcza w rozhulanej podpirenejskiej miejscowości leczniczo-kąpielowej, w Bareges, swój zawód i zrozumiałą irytację.

W Bareges pomógł jej znakomicie odzyskać... swobodę serca wyjątkowo przystojny kapitan huzarów, dwudziestokilkoletni hrabia de Fregeville. „Ach! — pisze sama pani Krüdener — dusza ludzka miewa napady takiej melancholji, iż rzuca się w wir pierwszej lepszej namiętności, jak rzucamy się w nurty rzeki w dzień nieznośnie upalny".

Podpirenejska tkliwa sielanka z kapitanem „od" huzarów była więc napadem — melancholji. Napady takie niezależne są oczywiście ani od miejsca ani od czasu... ani nawet od szarży i rangi.

D. C. N.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28 września 1923 r. pod Nr. 497 wciągnięto:

R. H. A. 1—497. Firma: „Bielkind Alter". Siedziba—Wilno ul. Zawalna Nr. 44. Przedmiot—sklep spożywczo—kolonjalny. Przedsiębiorstwo istnieje od 1918 r. Właściciel przedsiębiorstwa Bielkind Alter zamieszkuje w Wilnie, ul. Zawalna Nr. 24 m. 6.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28 września 1923 r pod Nr. 495 wciągnięto:

R. H. A. 1—495. Firma: „Umeblowane pokoje Jankiela Bassa". Siedziba w Wilnie, ul. Garbarska Nr. 8. Przedmiot—pokoje umeblowane. Przedsiębiorstwo istnieje od 1893 r. Właściciel Jankiel Bass zamieszkuje w Wilnie, ul. Garbarska Nr. 8.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 28 września 1923 r. pod Nr. 498 wciągnięto:

R. H. A. 1—498. Firma: „Gordon Chackiel". Siedziba w Wilnie ul. Zawalna Nr. 27. Przedmiot—sklep pończoch i wyrobów trykotowych. Przedsiębiorstwo rozpoczęło swe czynności w dniu 1 marca 1922 r. Właściciel Gordon Chackiel zamieszkuje w Wilnie ul. Zawalna Nr. 27.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19 września 1923 r. pod Nr. 478 wciągnięto:

R. H. A. 1—478. Firma: „Dom Handlowy D. Zylberberg w Lidzie" Siedziba—Lida ul. Komercyjna Nr. 2. Przedmiot—dostawa wszelkiego rodzaju zboża, nasion, skór, ziemiopłodów gospodarstwa wiejskiego i wszelkich artykułów spożywczych. Przedsiębiorstwo rozpoczęło swe czynności w dniu 1 sierpnia 1922 r. Właściciel przedsiębiorstwa Dawid Zylberberg zamieszkuje w Lidzie, ul. Komercyjna Nr. 2.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 14 września 1923 r. pod Nr. 465 wciągnięto:

R. H. A. 1—465. Firma: „Biuro Instalacyjno-Techniczne Byszewski Edward". Siedziba Wilno, ul. 3-go Maja Nr. 3 m. 5. Przedmiot—roboty w zakres inżynierji wchodzące. Przedsiębiorstwo istnieje od dnia 1-go września 1922 r. Właściciel przedsiębiorstwa Edward Byszewski zamieszkuje w Wilnie ul. 3-go Maja Nr. 3—5.

Wydział Rejestru Handlowego
Sądu Okręgowego w Wilnie.

Młocarnie sztyftowe i cepowe, ręczne i do maneża
Młocarnie szerokomłotne, dające prostą słomę
Maneże 1-o, 2-u i 4-o konne różnych systemów
Wialnie młynki (Fuchtle), tryjery i żmijki
Sieczkarnie ręczne i konne różnych systemów
Młyny gospodarskie ręczne, konne i do motorów
Prasy do oleju
Maszyny ręczne do czochrania wełny

Tudzież różne maszyny i narzędzia rolnicze

POLECA

Zygmunt Nagrodzki

w Wilnie, Zawalna 11-a

Ceny, na żądanie, komunikuję listownie

Przetarg.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Wilnie niniejszym ogłasza przetarg ustny i piśmienny na materjały drzewne w stanie wyrobionym: budulec, kopalniaki, papierówkę, osikę zapałczaną, tymbry, podkłady kol., słupy telegraficzne, klepkę memelską, sleepery, słupy graniczne i t. d. w Nadleśnictwach: Świrskiem, Podbrodzkiem, Trabskiem, Olkienickiem, Święciańskiem, Jeziorskiem, Brasławskiem, Rudnickiem, Dziśnieńskiem, Bakształskiem, Smorgońskiem, Ławaryskiem,

Przetarg odbędzie się dn. 30 b. m. o godzinie 11 rano w lokalu O. L. P. w Wilnie, ul. W. Pohulanka 24, pokój 13.

Piśmienne oferty z napisem „Oferta do licytacji z dn. 30. X.1923 r." należy składać w zapieczętowanych kopertach z załączeniem kwitu Kasy okarbowej na wadjum w wysokości 10% od oferowanej sumy.

Szczegółowy wykaz wystawionych na sprzedaż materjałów, oraz warunki licytacyjne są do przejrzenia w Oddziale Gospodarczo-Technicznym Z. O. L. P. (pokój 5.) informacji zaś co do samych meterjałów udzielają na miejscu odnośne Nadleśnictwa.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Wilnie.

Dnia 9. X. 1923 roku.
Wilno.

Stan rachunków Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie

STAN CZYNNY. na dzień 30 czerwca 1923 r. STAN BIERNY.

TREŚĆ	Czerwiec	TREŚĆ	Czerwiec
1. Kasa	7.587,960,781,13	1. Fundusz zapasowy	750.334.894.30
2. P.K.K.P. Katowice	1,943,559,785.—	2. „ emerytalny	94.246,128.—
3. „ Warszawa	1,577,729,459.77	3. „ amortyzacyjny	41.311.626.22
4. „ Poznań	83.680,767,483,97	4. Wkłady czekowe	237.765.588.071.30
5. Urzędy Pocztowe	139,946,883,464,61	5. „ oszczędnościowe	29.892,173,686.17
6. Pap. wartośc. własne	12,000,000,—	6. Przekazy	35.536.443.376.22
7. Pap. war. fund. emeryt.	84.875,755,912,70	7. Dochody budżet	8.910.293.145.43
8. Lokaty gwarancyjne	28.033.912.875.22	8. Sumy przechodnie	*) 33.769.611.442.32
9. Nieruchomości	113.025.348.22	9. Oddziały R-ku wyrównawczego	26.593.781.252.48
10. Ruchomości	3.534.703.238.36	10. Kupony i wylos. pap. wart	5.422.317.50
11. Zaliczki	11.432.724,763.43		
12. Wydatki budżetowe	8.170.252.802.42		
13. Sumy przechodnie	2.449.930.049.11		
	373.359.205.969.94		373.359.205.969.94

*) Z tego w obrocie żyrowym P.K.K.P. marek 28.827,000,000.—

Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności (—) *H. Linde*

Naczelnik Centralnej Izby Obrachunkowej (—) *Janowski*

Stan rachunków P.K.O., Oddział w Katowicach

STAN CZYNNY na dzień 30 czerwca 1923 r. w markach niemieckich. STAN BIERNY.

TREŚĆ	Czerwiec	TREŚĆ	Czerwiec
1. Kasa	78.543.150.11	1. Wkłady czekowe	1.091633.266.02
2. P.K.K.P. Katowice	168.862.810.13	2. Przekazy wysłane do wypłaty	28.125,068.41
3. Urzędy pocztowe	564.396.167.27	3. Fundusz amortyzacyjny	119.637.65
4. Zaliczki	5.144.741.66	4. Sumy przechodnie	21.510.937.88
5. Ruchomości	1.196.376.50	5. Dochody budżetowe	5.333.791.62
6. Różni	2.253.65		
7. Wydatki budżetowe	328.577.202.26		
	1.146.722.701.58		1.146.722.701.58

Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności (—) *H. Linde*

Naczelnik Centralnej Izby Obrachunkowej (—) *Janowski*

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

Zmiękcza i usuwa bez bólu CHOLEKINAZA

H. Niemojewskiego Ataki w zupełności ustają.

OBJAWY: (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda, język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszkach. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. OBJAWY: (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatki. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kiszkę stolcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.

Bliższych informacji udziela: Aptekarz fizjolog H. Niemojewski, Warszawa, Nowy Świat 5. Skład główny I. B. Segal. Wilno.

Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach.

Przetarg.

Dnia 25-go października r. b. o godz. 10 rano w lokalu Wydziału Rolnictwa i Weterynarji (gmach Delegatury, plac Marji Magdaleny Nr. 2, pokój Nr. 27) odbędzie się przetarg w drodze składania ofert pisemnych na wydzierżawienie niżej wymienionych grup jezior.

Szczegółowe warunki przetargu i umowy dzierżawnej są do przejrzenia w lokalu Wydziału Rolnictwa i Weterynarji codziennie od II rano do I po południu.

Nr. grupy.	Nazwa objektu.	Gmina.	Najbliższa stacja kolejowa.	Wiorst.	Obszar w dziesięc.	Cena wywoławcza w funt ryby: Od 1 dzies.	Za cały obszar.	Termin dzierżawy.
		Powiat Wil.-Trocki.						
x. III-a	Okmiana z wyspą Olsoki i 3 wyspami Iwiesy i Karaciszki.	Trocka	Landwarów	16	553	5	2755	3 lata
		Powiat Święciański						
IV XX	Pierki, Okolorja, Podmiedzino, Warnaki.	Kiemieliskiej.	Podbrodzie.	12	51	5	255	3 lata
	Smołwa	Powiat Bracławski						
		Smołwieńskiej	Dukszty	15	106	5	500	3 lata
I-a	Rzeka Wilja w Mazuryszkach.	Trocka	Bezdany	10	14,5	5	72,5	3 lata
V-a	Kajmino	Aleksandrowska.	Podbrodzie.	12	20	5	100	3 lata

KOŁKA i SPRZĄCZKI

dla RYMARZY, SZEWCÓW, KRAWCÓW, SZELKARZY GORSECIARZY, poleca fabryka wyrobów metalowych | |

A. Wiśniewski i Ch. Słuckin.

Warszawa, DZIELNA Nr 33. Tel. 16440.

Przetarg.

Dnia 25 go października o godz. 10-ej rano w lokalu Wydziału Rolnictwa i Weterynarji (gmach Delegatury, plac Marji Magdaleny 2, pokój Nr. 27, odbędzie się przetarg na karcze (karpinę), znajdujące się w uroczysku Babicze, gm. Szumskiej powiatu Wileńsko Trockiego w odległości 13 klm. od stacji Kiena na przestrzeni 20 dzies.

Cena wywoławcza 15.000.000 mk. Kandydaci na kupno karczy winni do dnia przetargu złożyć kaucję w wysokości 50% ceny wywoławczej na ręce przewodniczącego Komisji Licytacyjnej bądź w gotówce, bądź kwitem depozytowym Izby Skarbowej. Termin wydobycia karczy — dwuletni.

Bliższe informacje można otrzymać w Referacie Rolnym Starostwa Wileńsko-Trockiego (Ostrobramska 6, pokój 18) w godzinach urzędowych.

Wydział Rolnictwa i Weterynarji.

KOMISJA REWINDYKACYJNA

przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym

Warszawa. Jasna 8, Tel: 314-39

ROZSPRZEDAJE

obrabiarki do metalu i drzewa, silniki elektryczne, kable, oraz szpulki włókiennicze różnego gatunku.

SZCZEGÓŁY NA ŻĄDANIE.

!!KARTOFLE!!

Nadchodzić zaczęły

Sprzedaż wagonowo i detalicznie, Spółdzielnia Rolna Kresowego Związku Ziemian.

Ostrobramska 19 tel. 147 (K. O. K.)

„MINOGI"

w 10-cio funtowych blaszankach

DO NABYCIA

w sklepie owocowo-kolonialnym

M. Szlosberga

Zaułek, Oszmiański Nr, 1

Pieniądze najkorzystniej i najwygodniej ulokować! wiadomość Tow. Handl. Zastaw. Ś-to Michalski Nr. 1

Akuszerka z Warszawy udziela porad, Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Do sprzedania **dom drzewniany** (3 mieszkania) i 350 sążni ogrodu warzywnego ul. Tunelowa 33

Agronom lat 28 z wzorową praktyką i znajomością obecny instruktor Pom. Izby Rolniczej poszukuje posady samodzielnej lub pod dyspozycję od 1. 11. 23. Zgł. do „P A R" — Toruń, Szeroka 46. pod: „Agronom".

Dr M. Mienicki Chor. wener syfilis i skórne (leczen. sztuczn. słońcem górskim) ul. Wileńska 34 m. 3 Przyjmuje od 4-7

Siano i słomę w każdej ilości kupię w majątku, czy z dostawą. Nowogrodzka 10 m. 18 Od godz. 4—6-ej.

Potrzebne są figury i biusty gipsowe (antyczne) dla szkoły rysunkowej. Dowiedzieć się ul. Subocz 19

Dr. LEON GINSBERG Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr. 3 róg Wileńskiej Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 4—7.

Wydawca w zastępstwie współwłaścicieli — Stanisław Maekiewicz. Drukarnia J. Bajewskiego, Sawicz 8.